

zdrowie

» **Zamiast w poradni NHS, Polacy szukają pomocy u polskich lekarzy. Dlaczego polskie przychodnie odniosły tak duży sukces na Wyspach?**

Rzeczywiście, zapotrzebowanie na polskich lekarzy w Londynie, a właściwie w całej Wielkiej Brytanii, jest olbrzymie. Nasza popularność wynika z tego, że Polki i Polacy szukają lekarza, który mówi w ich języku, dzięki czemu mogą z najdrobniejszymi detalami opisać swoje dolegliwości. Równie ważnym czynnikiem jest kultura i podejście do pacjenta. Polscy lekarze oferują swoją postawą wszystko, czego oczekują od nich polscy pacjenci.

» **Czy oby na pewno chodzi tylko o komfort? A może jakość usług na Wyspach, zwłaszcza tych w ramach NHS, jest gorsza od polskich standardów, do których przywykliśmy w kraju?**

Nie jest tajemnicą, że w Anglii medycyna pierwszego kontaktu oparta jest na cudownym leku, którego nazwa brzmi Paracetamol. Jak dobrze wiemy, lek ten jest, niestety, uważany przez znakomitą większość tutejszych lekarzy rodzinnych (GP) za antidotum na wszystkie możliwe choroby. Polskie pacjentki są zdania, że poziom świadczenia podstawowych usług medycznych w Wielkiej Brytanii jest niski w stosunku do ich oczekiwań. Umówienie się na konsultację ze specjalistą graniczy często z cudem, chyba że możemy zapłacić ok. 250 funtów za wizytę prywatną.

» **Przejdźmy do konkretów. W Polsce lekarze zalecają kobietom badania cytologiczne raz w roku, a na Wyspach te same badania wykonuje się raz na trzy lata. Skąd taka różnica?**

Stare przysłowie mówi, że jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Jeśli badanie cytologiczne robimy raz na pięć lat, wykrywalność raka szyjki macicy wynosi 84 procent. Raz na 3 lata – 91 procent. Natomiast badając raz w roku, wykrywalność podniesie się do 93 procent. Niby niewielka różnica, a koszty badań są trzykrotnie wyższe. NHS doszedł



FOT.: ARCHIWUM
Grzegorz Szymczyk

wały jej pierwsze objawy. Na drugim miejscu ustanowiłbym kobiety, które chcą zajść w ciążę i szukają rad specjalisty. Ostatnia, choć duża grupa, to pacjentki z różnego rodzaju dolegliwościami i infekcjami. Często wymagają one udzielenia doraźnej pomocy, przepisania leków. Ale wolałbym nie „szuflakować” swoich pacjentek – każda z nich wymaga indywidualnego podejścia, często psychologicznego.

» **A więc ginekolog musi czasami poczuć się psychologiem?**

Powinien. Proszę wyobrazić sobie kobietę, która co dopiero straciła ciążę. Najczęściej jest tym faktem zdruzgotana, załamana i szuka wytłumaczenia dlaczego tak się stało. Nie można ograniczać się jedynie do suchych faktów. Najważniejsze, aby uświadomić jej, że poronienie nie nastąpiło z jej winy, oraz że ulega im niemała część wszystkich ciąż.

średnio 15 (maksymalnie 30) procent. Nie muszę wspominać, że z wiekiem procent ten się obniża...

» **Chce pan powiedzieć, że przed upływem dwóch lat lepiej nie szukać pomocy u lekarza?**

O diagnostykę można starać się wcześniej. Jest bowiem zespół elementów, które należy potwierdzić lub wykluczyć. Czasami nawet warto upewnić się, gdzie leży przyczyna, ponieważ w Wielkiej Brytanii w przypadku pierwszego dziecka można starać się o sztuczne zapłodnienie bez ponoszenia żadnych kosztów. W takiej sytuacji pacjentka, którą lekarz skieruje do Family Planning, zyskuje na czasie. Warto więc odwiedzić specjalistów, którzy spełniają brytyjskie standardy medyczne.

» **Możne zdradzić pan tajemnicę, dlaczego został pan ginekologiem?**
Dobre pytanie. Przez całe

» **Jak wspomina pan doświadczenia zdobyte w Polsce?**

Trafiłem w dobre miejsce. Specjalizację robiłem pod okiem jednego z najwybitniejszych specjalistów onkologii ginekologicznej w Lublinie, profesora Jana Kotarskiego, a egzamin specjalizacyjny zdałem z jednym z najlepszych wyników w Polsce.

» **Jak wspomina pan współpracę z wybitnym profesorem?**

Bardzo miło. Pierwszy kontakt miałem z nim podczas egzaminu z ginekologii. Pamiętam, że zadał mi pytanie o jedną z technik cięć cesarskich. Nie byłem pewien. Profesor próbował naprowadzić mnie na właściwą odpowiedź i pytał, czy asystowałem przy cięciu cesarskim i co robił wtedy operator. „Z punktu widzenia asystenta najważniejsze jest, aby nie przeskadzać operatorowi” – odpowiedziałem wtedy rozbrajająco (śmiech).

» **Zdał pan ten pamiętny egzamin, czy wyleciał za drzwi?**

Profesor Kotarski to osoba z wyjątkowym poczuciem humoru. Roześmiał się i postawił mi piątkę. Wtedy jeszcze nie sądziłem, że za kilka lat będzie on kierownikiem mojej specjalizacji...

» **Podobno jeszcze podczas studiów został pan nagrodzony medalem. Może pan odkryć dla nas tę tajemnicę?**

Na medycynie nie dawali medali, może i szkoda... W czasie studiów miałem dobre oceny i publikowałem prace naukowe. Dzięki temu dwukrotnie przyznano mi prestiżowe, najwyższe z możliwych dla studenta medycyny, Stypendium Ministra Zdrowia.

» **Jednak nie jest pan klasycznym typem naukowca. Po pracy można pana spotkać w klubach z muzyką latynoamerykańską, gdzie tańczy pan salsa...**

Salsa rzeczywiście jest moim hobby, a w Londynie jest wiele dobrych miejsc, gdzie można potańczyć. Myślę, dobrze jest mieć dodatkowe zajęcie, które pomaga się zregenerować po pracy i nabrać energii do życia. A jeszcze w otoczeniu zgrabnych tancerek... Dla mnie taniec jest pasją! □

Być w dobrych rękach

więc pewnie do wniosku, że coroczne badanie pacjentek nie jest relatywnie opłacalne.

» **Cytologia to nie jedynie przykład. Kobiety w ciąży też mogą liczyć na rzadsze badania USG niż w Polsce...**

To prawda. W Anglii badania te robi się w niepowikłanych przypadkach tylko dwa razy, w 12. i 20. tygodniu ciąży. W Polsce najczęściej co miesiąc, a ich częstotliwość zależy głównie od uznania lekarza prowadzącego, tudzież zasobności portfela pacjentki.

» **Jednak przychodnia Medyk dysponuje aparaturą diagnostyczną, która przyciąga na dodatkowe badania pacjentki każdej narodowości...**

Posiadamy aparat USG „z najwyższej półki”, który potrafi pokazać trójwymiarowy obraz dziecka, nawet w ruchu. Jakość zdjęć jest bardzo dobra, dlatego pacjentki często wpadają w zachwyt, kiedy mogą po raz pierwszy obejrzeć buzię swojego maleństwa. To faktycznie piękny widok, kiedy można zauważyć

„Każdej pacjentce radzę znaleźć własnego, najlepszego na świecie lekarza. Potem można już tylko sobie powtarzać, że jest się w dobrych rękach”. Z **Grzegorzem Szymczykiem**, specjalistą ginekologiem z londyńskiej przychodni Medyk rozmawia Beata Ziemia

jego pierwsze ruchy, ssanie kciuka czy ziewanie. Pamiętam zabawną sytuację, gdy dziecko w brzuchu matki pokazało wyprostowany, środkowy palec. Ojciec był z niego tak dumny, że poprosił o pamiątkowe zdjęcie.

» **Rozumiem, że dzisiejsza technika pozwala zrobić zdjęcie dziecka jeszcze przed jego narodzinami?**

Nie tylko zdjęcie, możemy nawet nagrać film DVD. To wspaniała pamiątka rodzinna, o jakiej do niedawna mogliśmy tylko marzyć.

» **Kim są pana pacjentki?**

Najczęściej przychodzą do mnie kobiety we wczesnej ciąży, które chcą się upewnić, czy dobrze zinterpreto-

„Polki bardziej ufają polskim lekarzom – twierdzi Grzegorz Szymczyk, specjalista ginekolog z londyńskiej przychodni Medyk.

» **Wspomniał pan, że zajmuje się leczeniem obniżonej płodności. Czy to prawda, że problem ten dotyczy coraz większej liczby kobiet?**

O obniżonej płodności można mówić, gdy para bez skutku stara się o dziecko od minimum roku-dwóch lat. Pacjentkom często wydaje się, że wystarczy współżyć w połowie cyklu i ciąża jest gwarantowana. A to nieprawda. Według najnowszych badań płodność zdrowej pary w 20. roku życia w okresie jednego miesięcznego cyklu wynosi

studia uważałem, że nie będę ani ginekologiem, ani pediatrą. Na pediatrę jestem zbyt wrażliwy i nie mogę patrzeć na cierpienie dzieci. A ginekologów uważałem za nieuków (śmiech). Dopiero pewnego dnia poznałem człowieka, który uświadomił mi, że jest to bardzo ciekawa dziedzina medycyny, a do tego można pomóc kobiecie nie tylko przy pomocy aparatury, ale nawet zwykłego słowa. Postanowiłem rozpocząć więc specjalizację ginekologiczną w szpitalu w Lublinie.

p r o m o c j a

Dentysta • Ginekolog • Pediatra • Botox

MEDYK

Tel. 0208 997 91 91 www.medyk.co.uk
3-4 Abbey Parade, W5 1EE, Stacja Hanger Lane

RABAT £10

Ważny do 31.12.10

Obowiązuje regulamin promocji dostępny na stronie
www.medyk.co.uk

MEDYK